

W ramach realizowania polityki karnej nastawionej na ochronę interesów ofiar przestępstw, mediacja – obok naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem – stanowi kluczową instytucję sprawiedliwości naprawczej, charakteryzującą współcześnie większość systemów wymiaru sprawiedliwości karnej na świecie. Z okazji Międzynarodowego Dnia Mediacji odbyła się w Warszawie, w dniu 21 października 2010 r., pod patronatem Prokuratora Generalnego Andrzeja Seremeta, sesja naukowa nt. „Mediacja karna jako forma sprawiedliwości naprawczej”. Posumowaniem sesji było wręczenie nagród laureatom konkursu na pracę pt. „Dlaczego kieruję sprawy do postępowania mediacyjnego?”, ogłoszonego przez Prokuratora Generalnego. Laureatami konkursu zostali: I. Cezary Kąkol – prokurator Prokuratury Rejonowej w Żarach; II. Marta Wysocka-Fronczek – doktorantka Instytutu Nauk Prawnych PAN; III. Anna Tombek-Knigawka – referendarz w Prokuraturze Generalnej i Wojciech Kotowski – sekretarz redakcji „Prokuratury i Prawa”. Nagrody dla trzech najlepszych prac ufundowane zostały przez Wydawnictwo Wolters Kluwer Polska. Dodatkową nagrodę stanowi opublikowanie tych prac na łamach miesięcznika „Prokuratura i Prawo”. Z tego względu w trzech pierwszych numerach 2011 r., w kolejności zgodnej z zajęciem w konkursie miejscem, zostaną przedstawione prace laureatów. Równocześnie informujemy naszych Czytelników, że prace w skróconej wersji zastaną zamieszczone w periodyku „Mediator” wydawanym przez Polskie Centrum Mediacji i ogólnopolskim czasopiśmie wydawanym z okazji Międzynarodowego Dnia Mediacji – „Kurier Mediacyjny”. Poniżej prezentujemy pracę pierwszego z laureatów (Redakcja).

Cezary Kąkol

Dlaczego kieruję sprawy do postępowania mediacyjnego?

Streszczenie

Przedmiotem artykułu jest przedstawienie instytucji mediacji w postępowaniu karnym, ze szczególnym naciskiem na wskazanie korzyści, jakie płyną z jej stosowania. W pracy została również opisana dotychczasowa ewolucja mediacji w polskim prawie karnym, a także istota, cele i przebieg postępowania mediacyjnego. Nadto zwrócono uwagę, że jej pozytywne wyniki niosą za sobą konkretne skutki procesowe, a koszty postępowania mediacyjnego nie są duże.

Przypadający na 21 października 2010 r. Międzynarodowy Dzień Mediacji jest doskonałą okazją do zwrócenia baczniejszej uwagi na tę instytucję, która funkcjonuje na gruncie prawa karnego¹. Święto będzie obchodzone w Polsce już po raz trzeci.

Przyczyny pojawienia się mediacji w procedurze karnej wiążą się z pojęciem wiktylizacji, które zyskało na znaczeniu w latach 70. XX wieku. Wiktylizacją pierwotną są – jak podaje E. Bieńkowska – skutki bezpośrednio płynące z przestępstwa, jak okaleczenie lub inne uszkodzenia ciała, śmierć, ból, cierpienie fizyczne lub psychiczne czy straty ekonomiczne². Oprócz wiktylizacji pierwotnej wymienia się również wiktylizację wtórną rozumianą jako dodatkowe stresy i traumy odczuwane przez ofiary wskutek przejawiania wobec nich niewłaściwych postaw przez otoczenie społeczne, a zwłaszcza przez agendy szeroko pojętego wymiaru sprawiedliwości karnej³.

Mając na uwadze te zjawiska, podczas kształtowania polityki karnej, zaczęto zwracać większą uwagę na takie rozwiązania systemowe, które miały na celu – z jednej strony – minimalizowanie zjawiska wiktylizacji wtórnej, a z drugiej – stwarzać ramy prawne do dobrowolnego rozwiązywania konfliktu pomiędzy osobą pokrzywdzoną a sprawcą. Chodziło o to, by możliwe było pojednanie między nimi, a w szczególności, żeby nastąpiła odpowiednia rekompensata dla pokrzywdzonego, a nie wyłącznie ukaranie sprawcy za popełnione przestępstwo⁴.

E. Bieńkowska wskazuje, że Polska jako państwo unijne jest zobowiązana do posiadania w swoim systemie karnym instytucji mediacji, co wynika z decyzji ramowej Rady Unii Europejskiej (2001/220/WSiSW) z dnia 15 marca 2001 r. w sprawie pozycji ofiar w postępowaniu karnym⁵, a także Rekomendacji nr R. (99) 19 Komitetu Ministrów Rady Europy dla Państw Człon-

¹ Na temat obchodów tego dnia w 2009 r. zob. na: <http://www.ms.gov.pl/mediacje/mdm.php>. Stwierdzono tam m.in., że tradycja obchodzenia Dnia Mediacji, czyli rozwiązywania konfliktów, istnieje na świecie od 2005 r. Święto przypadające w każdy trzeci czwartek października zainicjowane zostało przez Association for Conflict Resolution (Amerykańskie Stowarzyszenie Profesjonalistów w Rozwiązywaniu Konfliktów). Służy ono przede wszystkim pogłębianiu społecznej świadomości w kwestii pokojowych metod rozwiązywania konfliktów: mediacji, arbitrażu, konicyliacji itp. Jest ono również okazją do uhonorowania działań, pracy i zaangażowania środowiska profesjonalistów, zajmujących się pomocą w rozwiązywaniu konfliktów.

² E. Bieńkowska, *Mediacja w sprawach karnych*, Warszawa 2009, s. 3.

³ Zob. Rekomendacja Rec (2006)8 Komitetu Ministrów Rady Europy dla Państw Członkowskich w sprawie pomocy dla ofiar przestępstw z dnia 14 czerwca 2006 r.; tekst polski w: E. Bieńkowska, L. Mazowiecka, *Ofiara przestępstwa w dokumentach międzynarodowych*, Warszawa 2009, pkt II.2.5.

⁴ Szerzej na temat koncepcji sprawiedliwości naprawczej zob. W. Zaleski, *Sprawiedliwość naprawcza – początek ewolucji polskiego prawa karnego*, Gdańsk 2006.

⁵ Zob. Dz. WE L. 82 z dnia 22 marca 2001 r.

kowskich z dnia 19 września 1999 r. dotyczącej mediacji w sprawach karnych⁶.

W polskiej procedurze karnej instytucja mediacji pojawiła się wraz z wejściem w życie w dniu 1 września 1998 r. Kodeksu postępowania karnego z dnia 6 czerwca 1997 r. Nie była ona znana procedurze karnej z 1969 r. W obowiązującym k.p.k. instytucja mediacji była pierwotnie uregulowana głównie w art. 320⁷. Praktycznie, od początku, z uwagi na ograniczony zasięg i niewłaściwe umieszczenie w strukturze kodeksu, wzbudzała liczne kontrowersje i nieporozumienia⁸.

Ustawą z dnia 10 stycznia 2003 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego, ustawy – Przepisy wprowadzające Kodeks postępowania karnego, ustawy o świadku koronnym oraz ustawy o ochronie informacji niejawnych (Dz. U. Nr 17, poz. 155 ze zm.) został uchylony art. 320 k.p.k. i dodany art. 23a⁹, który w znacznie zmodyfikowany sposób regulował instytucję mediacji. Zasadniczą zmianą, która była widoczna na pierwszy rzut oka było umieszczenie przepisów o mediacji w Dziale I „Przepisy wstępne”, a przez to nadanie tej instytucji większego znaczenia niż dotychczas. Ponieważ w wyniku tej zmiany mediację może stosować również sąd, umieszczenie nowych przepisów, które ją regulują – tak jak to było wcześniej – w rozdziale dotyczącym postępowania przygotowawczego, byłoby niewłaściwe.

⁶ Zob. E. Bieńkowska, L. Mazowiecka, *Ofiara...*, *op. cit.*, pkt II.3.1.

⁷ Według ówczesnego brzmienia art. 320 § 1 i 2 k.p.k. prokurator mógł skierować sprawę do mediacji, tylko jeżeli „miało to znaczenie dla wystąpienie do sądu z odpowiednim wnioskiem”. W praktyce dotyczyło to wyłącznie wniosku o skazanie z art. 335 k.p.k. oraz wniosku o warunkowe umorzenie postępowania z art. 336 k.p.k.

⁸ Np. A. Murzynowski, *Podstawowe zasady rzetelnego procesu a problem zróżnicowania form postępowania w sprawach o przestępstwa*, *Prok. i Pr.* 2001, nr 1, s. 18; A. Rękas, *Mediacja w polskim prawie karnym*, Warszawa 2004, s. 8; E. Bieńkowska, *Poradnik mediatora*, Warszawa 1999.

⁹ Art. 23a brzmi: „§ 1. Sąd, a w postępowaniu przygotowawczym prokurator, może z inicjatywy lub za zgodą pokrzywdzonego i oskarżonego, skierować sprawę do instytucji lub osoby godnej zaufania w celu przeprowadzenia postępowania mediacyjnego między pokrzywdzonym i oskarżonym; § 2. Postępowanie mediacyjne nie powinno trwać dłużej niż miesiąc, a jego okresu nie wlicza się do czasu trwania postępowania przygotowawczego; § 3. Postępowania mediacyjnego nie może prowadzić osoba, co do której w konkretnej sprawie zachodzą okoliczności określone w art. 40–42, czynny zawodowo sędzia, prokurator, adwokat, radca prawny, a także aplikant do tychże zawodów albo inna osoba zatrudniona w sądzie, prokuraturze lub innej instytucji uprawnionej do ścigania przestępstw; § 4. Instytucja lub osoba godna zaufania sporządza, po przeprowadzeniu postępowania mediacyjnego, sprawozdanie z jego przebiegu i wyników; § 5. Minister Sprawiedliwości określi, w drodze rozporządzenia, warunki, jakim powinny odpowiadać instytucje i osoby uprawnione do przeprowadzenia mediacji, sposób ich powoływania i odwoływania, zakres i warunki udostępniania akt instytucjom i osobom uprawnionym do przeprowadzenia mediacji oraz sposób i tryb postępowania mediacyjnego, mając na uwadze potrzebę skutecznego przeprowadzenia tego postępowania”.

Umiejscowienie to świadczy o randze, jaką tej instytucji zamierzał nadać ustawodawca. Oznacza to również, że przepis art. 23a k.p.k. został jakby wyjęty „przed nawias” i może mieć zastosowanie w całym procesie karnym, niezależnie od jego etapu, choć oczywiście z uwagi na fakt, iż wyniki mediacji mają zostać uwzględnione przy wymiarze kary, dotyczy to w zasadzie stadium przygotowawczego i sądowego¹⁰. Z punktu widzenia okresu trwania śledztwa albo dochodzenia niezwykle ważne jest to, że w wyniku nowelizacji przyjęto, iż okresu trwania postępowania mediacyjnego nie wlicza się do czasu trwania postępowania przygotowawczego.

Pojęcie mediacji ani inne zwroty, które są z nią związane (np. ugoda, pojednanie się) nie zostały zdefiniowane w k.k., a tym bardziej w k.p.k. Interesującą i wartą rozpowszechnienia definicję mediacji podaje E. Bieńkowska. Zdaniem tej autorki mediacja to próba doprowadzenia do ugodowego, satysfakcjonującego obie strony (pokrzywdzonego i podejrzanego albo oskarżonego – przyp. autora) rozwiązania konfliktu karnego na drodze dobrowolnych negocjacji prowadzonych przy udziale trzeciej osoby, neutralnej wobec stron i ich konfliktu, czyli mediatora, który wspiera przebieg negocjacji, łagodzi powstające napięcia i pomaga – nie narzucając jednak żadnego rozwiązania – w wypracowaniu porozumienia. Jak słusznie stwierdza ww. autorka, mediator musi być więc osobą bezstronną, która nie reprezentuje interesów ani ofiary, ani sprawcy przestępstwa i musi mieć na uwadze ich zupełnie odmienne role procesowe¹¹.

Niewątpliwymi zaletami mediacji, które powinny skłaniać do szerszego sięgania po tę instytucję, są dobrowolność, powszechność i elastyczność zastosowania, a także procesowa skuteczność jej pozytywnych wyników.

W odróżnieniu od nieobowiązującego już art. 320 k.p.k., który przewidywał możliwość skierowania sprawy do postępowania mediacyjnego głównie przez prokuratora, a w ograniczonym zakresie również przez prezesa sądu, obecnie równoważne uprawnienia w skierowaniu sprawy do postępowania mediacyjnego ma zarówno prokurator (w postępowaniu przygotowawczym), jak i sąd. Zmiana ta okazała się w pełni uzasadniona, ponieważ opiera się na słusznym poglądzie, że podstawy do skutecznej mediacji mogą się pojawić nie tylko na etapie śledztwa czy dochodzenia, ale również później, tj. w stadium sądowym. W tym miejscu wymaga również odnotowania, że w dochodzeniu uprawnienia prokuratora w ww. zakresie – zgodnie z art. 325i § 2 k.p.k. – ma również organ prowadzący dochodzenie, w szczególności Policja.

Swoistą „zachętą” procesową do skierowania sprawy do mediacji jest brak jakichkolwiek wyraźnych, dodatkowych wymogów, które uzasadniałyby

¹⁰ J. Grajewski, (w:) J. Grajewski, L. K. Paprzycki, M. Płachta, Kodeks postępowania karnego, Kraków 2003, t. I, s. 125.

¹¹ E. Bieńkowska, Mediacja..., *op. cit.*, s. 4.

taką decyzję. Właściwie jedynym wymogiem jest inicjatywa lub zgoda pokrzywdzonego i oskarżonego. Z kolei o powszechności mediacji świadczy fakt, iż nie ma ona żadnych ograniczeń przedmiotowych związanych z rodzajem, charakterem i okolicznościami czynu, a także zagrożeniem karnym.

W praktyce do mediacji dochodzi najczęściej w sprawach dotyczących przestępstw przeciwko życiu i zdrowiu (art. 157 k.k., art. 158 k.k. i art. 159 k.k.), przeciwko wolności (art. 190 k.k. i art. 191 k.k.), przeciwko rodzinie i opiece (art. 207 k.k. i art. 209 k.k.), przeciwko czci i nietykalności cielesnej (art. 212 k.k., art. 216 k.k.), przeciwko mieniu (art. 278 k.k., art. 284 k.k., art. 288 k.k.), przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji (art. 177 § 1 k.k. – nieumyślne spowodowanie wypadku, w którym inna osoba odniosła obrażenia ciała)¹². Użycie spójnika „i” oznaczającego koniunkcję powoduje, że inicjatywa lub zgoda musi obejmować zarówno oskarżonego, jak i pokrzywdzonego. Z koniecznością uzyskania zgody obu stron będziemy mieć do czynienia w sytuacji, gdy z inicjatywą mediacji występuje inny podmiot, np. prokurator. Zgoda taka, wyrażona na przykład w protokole przesłuchania czy w formie pisemnego oświadczenia, powinna być uzyskana przed skierowaniem sprawy do postępowania mediacyjnego. Jest bowiem oczywiste, iż jej brak powoduje, że przeprowadzanie mediacji – już na tym etapie – jest nie tylko niedopuszczalne, ale również niecelowe.

Jakkolwiek nie ma ograniczeń w katalogu spraw, które mogą być skierowane do postępowania mediacyjnego, to należy zwrócić uwagę, że w niektórych sprawach, z uwagi na ich kwalifikację, relacje na linii ofiara – sprawca, a także okoliczności popełnienia przestępstwa, przeprowadzanie mediacji wydaje się co najmniej niewłaściwe. Z uwagi na postulat, że zgoda na mediację powinna zostać wyrażona w pełni świadomie, do tego postępowania z pewnością nie należy kierować spraw, w których jedna ze stron okazała się niepoczytalna (art. 31 § 1 k.k.). W przypadku oskarżonego takie ustalenie najczęściej może wynikać z opinii biegłych psychiatrów, wydanej w wyniku jednorazowych badań psychiatrycznych (art. 202 k.p.k.). Zaburzenia psychiczne mogą mieć miejsce także po stronie osoby pokrzywdzonej, która przecież – zgodnie z art. 192 § 2 k.p.k. – może być przesłuchana z udziałem biegłego lekarza lub biegłego psychologa, jeżeli istnieje wątpliwość co do jej stanu psychicznego, stanu rozwoju umysłowego, zdolności postrzegania lub odtwarzania postrzeżeń. W takiej sytuacji nie tylko wyrażenie świadomej zgody jest niemożliwe, ale także świadome uczestniczenie w postępowaniu mediacyjnym. Z bardzo dużą ostrożnością należy podchodzić do mediacji w przypadkach przestępstw z rozdziału XXV „Przestępstwa przeciwko wolności seksualnej i obyczajności”, a także tych, w których zastosowano –

¹² H. Pawlak, Mediacja w świetle danych Ministerstwa Sprawiedliwości, Konferencja naukowa nt. „Mediacja w polskiej rzeczywistości”, zorganizowana w dniu 11 września 2002 r. przez Rzecznika Praw Obywatelskich, Łódź 2003, s. 15.

w szczególności długotrwałą lub dotkliwą – przemoc wobec małoletnich, ponieważ w tego rodzaju sprawach istnieje bardzo duże prawdopodobieństwo, że ponowny kontakt ofiary ze sprawcą może spowodować dalsze, zupełnie niepotrzebne, stresi i przeżycia¹³.

Mediacja jest dopuszczalna tylko pomiędzy pokrzywdzonym a oskarżonym. W postępowaniu przygotowawczym mediacja ma zastosowanie na etapie postępowania *ad personam*, co wynika pośrednio z treści § 1 przepisu art. 23a k.p.k. i wiąże się z jej istotą. W przepisie tym jest bowiem mowa o „oskarżonym”, co zgodnie z art. 71 § 3 k.p.k. odnieść należy odpowiednio do podejrzanego¹⁴. Innymi słowy, nie można prowadzić mediacji np. między oskarżonymi, zwaśnionymi świadkami albo pokrzywdzonymi. Co prawda, do skierowania sprawy do mediacji na etapie postępowania przygotowawczego nie jest wymagane przyznanie się podejrzanego do zarzucanego mu czynu (czynów), to kwestionowanie nawet podstawowych ustaleń postępowania karnego powinno być istotnym argumentem za decyzją o niekierowaniu sprawy do mediacji¹⁵.

Kolejną zaletą mediacji jest jej niezwykła elastyczność. Przepisy k.p.k. nie przewidują żadnego terminu, który limitowałby możliwość skierowania sprawy do postępowania mediacyjnego. Co istotne, dotyczy to zarówno postępowania przygotowawczego, jak i jurysdykcyjnego. W przypadku prokuratora dotyczy to każdego momentu postępowania przygotowawczego (do jego zamknięcia), natomiast w przypadku sądu każdego momentu postępowania sądowego (do wydania orzeczenia), co nie wyłącza również postępowania odwoławczego i wykonawczego. Mediacja jest możliwa również w sprawach ściganych z oskarżenia prywatnego¹⁶.

Z uwagi na brak ograniczeń w tym względzie, możliwe jest także dwu lub nawet wielokrotne kierowanie sprawy do postępowania mediacyjnego, głównie wtedy, gdy wcześniejsze próby okazały się – z różnych przyczyn – nie-

¹³ Szerzej na temat negatywnych przesłanek zob. E. Bieńkowska, *Mediacja...*, *op. cit.*, s. 6–7.

¹⁴ A. Gorczyńska, *Mediacja w postępowaniu przygotowawczym*, *Prok. i Pr.* 2007, nr 6, s. 116.

¹⁵ Zob. E. Bieńkowska, B. Czarnicka-Działuk, D. Wójcik, *Postępowanie mediacyjne w świetle kodeksu karnego i kodeksu postępowania karnego*, Nowa kodyfikacja karna. Kodeks postępowania karnego. Krótkie komentarze, Warszawa 1998, nr 14, s. 244–245.

¹⁶ Warto zwrócić uwagę, że w wyniku nowelizacji ustawy z dnia 10 czerwca 2010 r. o zmianie ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 125, poz. 842), która weszła w życie w dniu 1 sierpnia 2010 r., ściganie występku z art. 157 § 2 i 3 k.k., jeżeli naruszenie czynności narządu ciała lub rozstrój zdrowia nie trwało dłużej niż 7 dni, a osoba pokrzywdzona jest osobą najbliższą, która zamieszkuje wspólnie ze sprawcą, następuje z urzędu. Poprzednio taki czyn był ścigany z oskarżenia prywatnego. Z kolei, gdy osobą pokrzywdzoną takim przestępstwem jest osoba najbliższa, ściganie następuje na wniosek; zob. C. Kałol, *Przemoc w rodzinie*, „Rzeczpospolita” z dnia 18 sierpnia 2010 r., s. C7.

skuteczne¹⁷. W każdym przypadku ponownego skierowania sprawy do mediacji, konieczna jest inicjatywa lub zgoda pokrzywdzonego i oskarżonego. Mówiąc o elastyczności postępowania mediacyjnego, nie można pominąć wymiernych efektów, jakie niesie za sobą skuteczne skorzystanie z tej nowoczesnej instytucji. Oprócz osobistej satysfakcji gospodarza postępowania z pozytywnych wyników mediacji niesie ona za sobą również określone skutki procesowe, które mogą rzutować nie tylko na przebieg postępowania, rodzaj lub wymiar orzeczonej kary, ale także na sam sposób merytorycznego zakończenia sprawy.

Już na etapie postępowania przygotowawczego można wyróżnić kilka sytuacji, które mogą skutkować umorzeniem postępowania, skierowaniem do sądu wniosku o warunkowe umorzenie postępowania, a także skierowaniem do sądu – na korzystniejszych warunkach – aktu oskarżenia. W pierwszej kolejności należy zauważyć, że w art. 17 § 1 k.p.k., który określa katalog warunków określających dopuszczalność procesu, nie umieszczono pozytywnych wyników przeprowadzonej mediacji jako samodzielnej podstawy do umorzenia postępowania albo też w ogóle do odmowy jego wszczęcia. Warto w tym miejscu zwrócić uwagę na sprawy, które cechuje stopień społecznej szkodliwości z pogranicza znikomości. Skierowanie takiej sprawy do postępowania mediacyjnego nie daje samo w sobie – nawet w razie zawarcia ugody – samodzielnej podstawy do umorzenia postępowania na podstawie art. 17 § 1 pkt 3 k.p.k. Umorzenie na tej podstawie może się bowiem opierać wyłącznie na kryteriach wskazanych w art. 115 § 2 k.k., które w swej treści nie nawiązują do zachowania sprawcy po czynie. Z drugiej strony, nie można wykluczyć, że przebieg spotkań mediacyjnych może rzucić nowe światło na okoliczności związane z popełnionym czynem, np. w zakresie motywacji sprawcy czy postaci jego zamiaru.

Ponadto, skierowanie do postępowania mediacyjnego sprawy nawet o niewielkim natężeniu społecznej szkodliwości stworzyłoby szansę uniknięcia niepotrzebnej wiktymizacji wtórnej i usatysfakcjonowanie pokrzywdzonego określonymi zobowiązaniami, jakie – w razie sukcesu mediacji – przyjąłby na siebie oskarżony¹⁸. Znacznie rzadsze w praktyce jest tzw. umorzenie absorpcyjne uregulowane w art. 11 k.p.k. Może ono nastąpić już na etapie postępowania przygotowawczego. Nie może się temu jednak sprzeciwić interes pokrzywdzonego. Spełnienie tego wymogu może nastąpić np. w drodze mediacji, przy czym wydaje się, że wykonanie zobowiązania z postępowania mediacyjnego powinno poprzedzać umorzenie¹⁹.

¹⁷ Zob. P. Hofmański (red.), E. Sadzik, K. Zgryzek, Kodeks postępowania karnego. Komentarz do artykułów 1–296, t. I, Warszawa 2007, s. 192.

¹⁸ Zob. E. Bieńkowska, Mediacja..., *op. cit.*, s. 10.

¹⁹ *Ibidem*.

W przypadku tzw. przestępstw wnioskowych²⁰ do umorzenia postępowania karnego może również dojść w razie cofnięcia wniosku o ściganie, na podstawie art. 17 § 1 pkt 10 k.p.k. Złożenie wniosku przez osobę uprawnioną (pokrzywdzonego) powoduje, że postępowanie toczy się z urzędu. Z art. 12 § 3 k.p.k. wynika natomiast uprawnienie do cofnięcia wniosku o ściganie. Wyjątkiem jest przestępstwo zgwałcenia z art. 197 k.k. W postępowaniu przygotowawczym skuteczne cofnięcie wniosku wymaga zgody prokuratora, a w postępowaniu sądowym następuje za zgodą sądu, przy czym w tym ostatnim przypadku może to nastąpić do rozpoczęcia przewodu sądowego na pierwszej rozprawie głównej. Ponowne złożenie wniosku jest niedopuszczalne. Nie ulega wątpliwości, że efektywna mediacja może skłonić prokuratora (sąd) do wyrażenia zgody na cofnięcie wniosku o ściganie. Na marginesie należy też wspomnieć, że z art. 143 § 1 pkt 1 k.p.k. wynika, że cofnięcie wniosku wymaga spisania protokołu. Najprostszym sposobem jest przyjęcie takiego oświadczenia pokrzywdzonego w protokole przesłuchania świadka.

Kolejnym efektem pozytywnych wyników mediacji może być warunkowe umorzenie postępowania. Wniosek o takie umorzenie może na etapie postępowania przygotowawczego skierować do sądu prokurator, proponując we wniosku m.in. obowiązki, jakie należałoby nałożyć na oskarżonego (art. 336 k.p.k.). Podstawą zastosowania takiego środka probacyjnego jest ustalenie, że wina i społeczna szkodliwość czynu nie są znaczne, okoliczności jego popełnienia nie budzą wątpliwości, a postawa sprawcy niekaranego za przestępstwo umyślne, jego właściwości i warunki osobiste oraz dotychczasowy sposób życia, uzasadniają przypuszczenie, że pomimo umorzenia postępowania będzie przestrzegał porządku prawnego, w szczególności nie popełni przestępstwa (art. 66 § 1 k.k.). Wyłomem od zasady, że warunkowego umorzenia nie stosuje się do sprawcy przestępstwa zagrożonego karą przekraczającą 3 lata pozbawienia wolności (art. 66 § 2 k.k.), jest pojednanie się ze sprawcą, naprawienie przez niego szkody lub uzgodnienie przez pokrzywdzonego i sprawcę sposobu naprawienia szkody. Wówczas – co wynika z art. 66 § 3 k.k. – warunkowe umorzenie może być zastosowane wobec sprawcy przestępstwa zagrożonego karą nieprzekraczającą 5 lat pozbawienia wolności. Nietrudno się domyślić, że jedną z lepszych dróg do ww. pojednania czy uzgodnień jest właśnie mediacja. Przykładami przestępstw, które mogą być objęte rozszerzeniem związanym z zagrożeniem karnym, jest np. kradzież (art. 278 § 1 k.k.), zniszczenie lub uszkodzenie mienia (art. 288 § 1 k.k.) czy przywłaszczenie rzeczy powierzonej (art. 284 § 2 k.k.).

²⁰ Zalicza się do nich m.in. występki groźby karalnej (art. 190 § 1 k.k.), zniszczenie albo uszkodzenie rzeczy (art. 288 § 1 i 2 k.k.). Są to przestępstwa bezwzględnie wnioskowe; zob. W. G r z e s z y k, Kodeks postępowania karnego. Komentarz, Warszawa 2010, s. 32–33.

Należy zauważyć, że w razie warunkowego umorzenia, które ewidentnie jest rozwiązaniem korzystnym dla sprawcy, interesy pokrzywdzonego pozostają również w pełni zabezpieczone. Wynika to z faktu, że sąd, warunkowo umarzając postępowanie, zobowiązuje sprawcę do naprawienia szkody w całości lub w części, a może na niego nałożyć również inne obowiązki, jak np. przeproszenia pokrzywdzonego, powstrzymania się od nadużywania alkoholu lub używania innych środków odurzających, a także powstrzymania się od kontaktowania się z pokrzywdzonym (art. 67 § 3 k.k.). Z punktu widzenia interesów sprawcy wykonywanie orzeczonych przez sąd obowiązków, a także zawartej z pokrzywdzonym ugody, jest ważne, ponieważ uchylenie się od wykonywania ich uprawnia sąd do podjęcia warunkowo umorzonego postępowania karnego (art. 68 § 2 k.k.).

Korzystniejsze potraktowanie sprawcy w razie sukcesu mediacji może również nastąpić w formie umieszczenia przez prokuratora w akcie oskarżenia – w oparciu o art. 335 k.p.k. – wniosku o wydanie wyroku skazującego i orzeczenie uzgodnionych z nim kary lub środka karnego. Pomimo że nie wymaga się do takiego wniosku żadnej formy aprobaty albo braku sprzeciwu ze strony pokrzywdzonego, to podstawą umieszczenia go w akcie oskarżenia jest ustalenie, że okoliczności popełnienia przestępstwa nie budzą wątpliwości, a postawa oskarżonego wskazuje, że cele postępowania zostaną osiągnięte. Należy w tym miejscu przypomnieć, że art. 297 § 4 k.p.k. wskazuje, że jednym z celów postępowania przygotowawczego jest wyjaśnienie okoliczności sprawy, w tym ustalenie osób pokrzywdzonych i rozmiarów szkody. Z kolei, w art. 2 § 1 pkt 3 k.p.k. wskazano, że jednym z celów postępowania karnego jest uwzględnienie prawnie chronionych interesów pokrzywdzonego.

Umieszczenie wniosku z art. 335 k.p.k. w akcie oskarżenia może nie tylko znacznie skrócić postępowanie, ale także ograniczyć niepotrzebne narażanie pokrzywdzonego na traumę związaną ze zdarzeniem przestępczym czy wreszcie ograniczyć koszty, jakie ponosi w związku z postępowaniem Skarb Państwa. W tym świetle przekonanie prokuratora, iż oskarżony reprezentuje właściwą postawę może wynikać np. z tego, że wystąpił z inicjatywą mediacji lub wyraził na nią zgodę, a także przyjął na siebie satysfakcjonujące pokrzywdzonego i wypracowane w toku negocjacji mediacyjnych zobowiązania, a następnie zrealizował je. Oczywiście przeprowadzenie skutecznej mediacji nie jest wiążące dla prokuratora i nie warunkuje umieszczenia wniosku w treści aktu oskarżenia. Jest jednak z pewnością ważnym argumentem przemawiającym za zasadnością takiej decyzji prokuratora. Należy też pamiętać, że wniosek jest jedynie swoistą „propozycją” dla sądu, który może przecież jej nie uwzględnić.

Nawet w razie nieumieszczenia przez prokuratora wniosku o skazanie z art. 335 k.p.k., pozytywne wyniki mediacji, a także realizacja jej, mogą

skłonić prokuratora do sformułowania łagodniejszych wniosków co do kary lub środków karnych. Nie powinno budzić żadnych wątpliwości, że skuteczna mediacja jest okolicznością łagodzącą przy wymiarze kary. Nie można jednak odwrócić tej sytuacji i uznać, że każdy przypadek nieskutecznej mediacji powinien być okolicznością obciążającą dla sprawcy. Należy bowiem pamiętać, że przyczyny porażki postępowania mediacyjnego mogą być różne, a co również ważne – nie leżeć po stronie oskarżonego, lecz wynikać np. ze zbyt wygórowanych oczekiwań ze strony pokrzywdzonego. Z art. 53 § 3 k.k. wynika wprost, że przy wymierzeniu kary sąd bierze pod uwagę pozytywne wyniki przeprowadzonej mediacji pomiędzy pokrzywdzonym a sprawcą albo ugodę osiągniętą pomiędzy nimi przed sądem lub prokuratorem.

Przechodząc do skutków procesowych, jakie mediacja może wywołać w stadium sądowym, należy podkreślić – co zasygnalizowano już wcześniej – że niektóre z nich mogą być takie same jak na etapie postępowania przygotowawczego. Ponadto, w obu stadiach postępowania, można – o ile przepis prawa materialnego to przewiduje – zakwalifikować czyn jako wypadek mniejszej wagi (np. art. 283 k.k.).

Wśród wyłącznych uprawnień sądu można wskazać te, które wiążą się z wyrokowaniem. Zaliczyć do nich należy np. orzeczenie wobec oskarżonego kary grzywny lub ograniczenia wolności zamiast kary pozbawienia wolności do 5 lat, w szczególności, jeżeli orzeka równocześnie środek karny (art. 58 § 3 k.k.), a także odstąpienie od wymierzenia kary (art. 59 § 1 k.k.). W przypadku, gdy pokrzywdzony pojednał się ze sprawcą, szkoda została naprawiona albo pokrzywdzony i sprawca uzgodnili sposób naprawienia szkody, a także ze względu na postawę sprawcy, zwłaszcza, gdy czynił starania o naprawienie szkody lub o jej zapobieżenie, sąd może zastosować nadzwyczajne złagodzenie kary (art. 60 § 2 pkt. 1–2 k.k.).

Analizując problematykę mediacji w postępowaniu sądowym, nie można pominąć – często występującej w praktyce – instytucji dobrowolnego poddania się karze uregulowanej w art. 387 k.p.k. Obserwując realia wielu procesów, można zaobserwować, że stosunkowo często oskarżony, który nie jest zainteresowany przedłużaniem postępowania, składa sądowi wniosek o wydanie wyroku skazującego i wymierzenie określonej kary lub środka karnego. Takie zachowanie może być podyktowane wcześniejszymi uzgodnieniami oskarżonego z pokrzywdzonym, w trakcie których obie strony doszły do porozumienia, np. w zakresie naprawienia szkody.

Skorzystanie z omawianej instytucji może nastąpić, jeżeli oskarżony, któremu zarzucono występki, złoży wniosek do chwili zakończenia pierwszego przesłuchania wszystkich oskarżonych na rozprawie głównej (art. 387 § 1 k.p.k. *in principio*).

Oczywistą korzyścią uwzględnienia wniosku przez sąd jest uniknięcie przez pokrzywdzonego często długotrwałego i wyczerpującego psychicznie postępowania dowodowego. Wielokrotne rozprawy, a przez to styczeńność na sali sądowej ze sprawcą i konieczność poświęcania czasu na stawiennictwo, mogą niepotrzebnie narażać pokrzywdzonego na niepotrzebne stresy, a w rezultacie prowadzić do wiktymizacji wtórnej.

Sąd może uwzględnić wniosek oskarżonego, gdy okoliczności popełnienia przestępstwa nie budzą wątpliwości i cele postępowania zostaną osiągnięte mimo nieprzeprowadzenia rozprawy w całości (art. 387 § 2 k.p.k.). Ponadto, wymaga się również, aby wnioskowi nie sprzeciwił się prokurator, a także pokrzywdzony, należycie powiadomiony o terminie rozprawy i pouczony o możliwości zgłoszenia przez oskarżonego takiego wniosku. Wydaje się, że źródłem takiej postawy pokrzywdzonego może być wcześniejsze usatysfakcjonowanie go przez oskarżonego w drodze dobrowolnej mediacji.

Skuteczność mediacji wiąże się nierozdzielnie z jej pełnym wyegzekwowaniem. Rację ma E. Bieńkowska, która zauważyła, że ustawodawca nie przewidział możliwości nadania ugodzie mediacyjnej zawartej w publicznoskargowej sprawie karnej mocy prawnej. Zdaniem autorki, aby zapewnić, że sprawca wykona jej zobowiązania, treść ugody musi zostać wpisana w wyrok sądu, gdyż w przeciwnym razie mediacja będzie korzystna jedynie dla sprawcy i organów procesowych, a nie dla pokrzywdzonego, do którego jest przecież adresowana²¹. Należy w tym miejscu dodać, że postulat umieszczenia uzgodnień mediacyjnych w treści wyroku jest zasadny, jeżeli do czasu wydania wyroku uzgodnienia te nie zostały zrealizowane. Wcześniejsze wykonanie ugody (np. zapłata za zniszczoną rzecz), a przez to zaspokojenie roszczeń pokrzywdzonego w tym zakresie, powoduje, że wzbogacenie wyroku o taką staję się bezprzedmiotowe.

Na podstawie delegacji ustawowej zawartej w art. 23a § 5 k.p.k. Minister Sprawiedliwości w dniu 13 czerwca 2003 r. wydał rozporządzenie w sprawie postępowania mediacyjnego w sprawach karnych (Dz. U. Nr 108, poz. 1020).

W celu zapewnienia pełnego profesjonalizmu w rozporządzeniu precyzyjnie określono wymogi, jakie powinny spełnić podmioty uprawnione do prowadzenia postępowania mediacyjnego. Mogą to być dwie grupy podmiotów – instytucja oraz osoba godna zaufania. Mając to na względzie, sąd albo prokurator kierujący sprawę do mediacji nie powinien mieć żadnych obaw co do przebiegu tego postępowania i ewentualnego złego wpływu mediacji na samo postępowanie karne. Wymagania stawiane mediatorom dotyczą nie

²¹ E. Bieńkowska, *Mediacja...*, *op. cit.*, s. 12.

tylko wieku gwarantującego odpowiedni poziom doświadczenia życiowego, ale także specjalistycznej wiedzy oraz poziomu etyczno-moralnego²².

Przed skierowaniem sprawy należy każdorazowo zweryfikować, czy potencjalny mediator jest ujęty w ww. wykazie. Bardzo przydatne w tym zakresie mogą się okazać strony internetowe sądów²³. Regułą jest powoływanie podmiotów wpisanych do wykazu. Minister Sprawiedliwości słusznie przewidział jednak możliwość powołania – w wyjątkowym przypadku uzasadniającym takie powołanie – instytucji albo osoby godnej zaufania, która nie jest wpisana do wykazu (tzw. mediator *ad hoc*). Przyczyną może być np. specyfika sprawy i konfliktu, ale także wola stron, które mają do określonej, bezstronnej osoby szczególne zaufanie.

Skierowanie sprawy do mediacji nie jest skomplikowane ani nadmiernie sformalizowane. Wręcz przeciwnie, wymaga wydania jedynie stosownego postanowienia i dołączenia do niego niezbędnych dokumentów. Niejednokrotnie wymagana dokumentacja ogranicza się do informacji o danych osobowych pokrzywdzonego i oskarżonego, określenia czynu i podania jego kwalifikacji prawnej²⁴.

Postanowienie o skierowaniu sprawy do postępowania mediacyjnego, niezależnie od ogólnych wymagań pisma procesowego wynikających z art. 119 § 1 k.p.k., powinno zawierać, w szczególności, nazwę instytucji lub imię i nazwisko osoby godnej zaufania wyznaczonej do przeprowadzenia postępowania mediacyjnego, dane osobowe oskarżonego lub podejrzanego i pokrzywdzonego, określenie czynu zarzucanego oskarżonemu lub podejrzanemu wraz z podaniem jego kwalifikacji prawnej, zakres i sposób udostęp-

²² Do prowadzenia postępowania mediacyjnego uprawniona jest instytucja, która zgodnie ze swoimi zadaniami statutowymi powołana została do wykonywania zadań w zakresie mediacji, resocjalizacji, ochrony interesu społecznego, ochrony ważnego interesu indywidualnego lub ochrony wolności i praw człowieka, posiada warunki organizacyjne i kadrowe umożliwiające przeprowadzenie postępowania mediacyjnego oraz została wpisana do wykazu w sądzie okręgowym. Postępowanie mediacyjne w imieniu instytucji prowadzi upoważniony przez nią pisemnie przedstawiciel, spełniający warunki stawiane osobie godnej zaufania. Osoba ta powinna: posiadać obywatelstwo polskie, korzystać w pełni z praw cywilnych i obywatelskich, mieć ukończone 26 lat, biegle władać językiem polskim, nie być karana za przestępstwo umyślne, posiadać umiejętności likwidowania konfliktów oraz wystarczającą do przeprowadzania postępowania mediacyjnego wiedzę, w szczególności w zakresie psychologii, pedagogiki, socjologii, resocjalizacji lub prawa, dawać rękojmię należytego wykonywania obowiązków oraz zostać wpisana do wykazu osób uprawnionych do przeprowadzania postępowania mediacyjnego (§ 2 i 3 rozporządzenia).

²³ Liczba mediatorów jest zróżnicowana w zależności od siedziby sądu. Przykładowo, w wykazie prowadzonym w Sądzie Okręgowym w Warszawie zostało wpisanych aż 106 instytucji i osób godnych zaufania (zob. http://www.warszawa.so.gov.pl/tl_files/sow/Informacje/Mediatorzy/med_kar_10.09.10.pdf), a w wykazie prowadzonym przez Sąd Okręgowy w Zielonej Górze tylko 6 osób godnych zaufania (zob. <http://zielona-gora.so.gov.pl/?mod=164>).

²⁴ Zob. K. Zawistowski, Mediacja w postępowaniu przygotowawczym, Prok. i Pr. 2005, nr 11, s. 98.

nienia akt w danej sprawie oraz termin zakończenia postępowania mediacyjnego, z uwzględnieniem art. 23a § 2 k.p.k.²⁵.

Prostota skierowania sprawy do postępowania mediacyjnego wiąże się zatem również z zakresem informacji o sprawie i jej stronach, jakie muszą być przekazane mediatorowi. Z uwagi na to, że sprawy kierowane do mediacji powinny być – co do zasady – nieskomplikowane pod względem faktycznym i prawnym, a także nie powinny to być sprawy wieloosobowe, dokumentacja nie będzie bogata. Ma to również ten plus, że mediator nie będzie musiał poświęcić wiele czasu na zapoznanie się ze sprawą, co pozwoli mu na szybkie i sprawne przyjęcie strategii działania. Potwierdzeniem tego jest § 10 rozporządzenia *in principio*, w którym określono, że informacje z akt sprawy udostępnia się mediatorowi jedynie w zakresie niezbędnym do przeprowadzenia postępowania.

W niektórych sytuacjach, gdy poziom skomplikowania sprawy (konfliktu) jest znacznie wyższy niż standardowy, mediator będzie musiał dysponować dodatkowymi materiałami z akt sprawy w części dotyczącej podejrzanego lub oskarżonego, pokrzywdzonego i przestępstwa, których postępowanie mediacyjne dotyczy (np. protokoły przesłuchania, konfrontacji, oględzin). Wówczas składa do sądu albo prokuratora stosowny wniosek, a ten – jeżeli uzna to za niezbędne – może udostępnić tę dokumentację.

W kontekście licznych oporów w stosowaniu mediacji zaakcentować należy, że nie jest wymagane przekazanie mediatorowi całości akt. Inaczej mówiąc, przekazanie sprawy do tego postępowania w żaden sposób nie uniemożliwia ani nawet nie utrudnia kontynuowania postępowania karnego, a więc np. powołania biegłego, przesłuchiwanie świadków, żądania dokumentacji medycznej itd. Można wręcz zaryzykować twierdzenie, że skierowanie sprawy do mediacji – w świetle przestrzegania terminów procesowych dotyczących zakończenia postępowania przygotowawczego – jest korzystne dla prokuratora jako gospodarza postępowania, ponieważ – zgodnie z art. 23a § 2 k.p.k. – okresu jego trwania nie wlicza się do czasu trwania postępowania przygotowawczego.

Jakkolwiek udostępnienie akt sprawy jest możliwe, to może to nastąpić tylko w obecności upoważnionego pracownika organu prowadzącego postępowanie (np. pracownika sekretariatu). W uzasadnionych przypadkach organ ten może zarządzić wydanie mediatorowi kserokopii dokumentów z akt sprawy lub zezwolić na sporządzenie odpisów. Niekontrolowane udostępnienie akt sprawy mogłoby spowodować – nawet niezamierzony przez mediatora – „wyciek” pewnych informacji, które nie tylko są bezużyteczne dla mediacji, ale mogą także zawierać np. tzw. dane wrażliwe uczestników postępowania.

²⁵ Na temat uwag *de lege ferenda* w zakresie możliwości utajnienia przed podejrzanym danych osobowych pokrzywdzonego zob. W. Klauß, *Policja wobec instytucji mediacji*, PPK 2004, nr 23, s. 19.

W § 10 ust. 3 rozporządzenia wprost wskazano, że nie udostępnia się mediatorowi, zawartych w aktach sprawy materiałów objętych tajemnicą państwową, służbową lub związaną z wykonywaniem zawodu lub funkcji, materiałów dotyczących stanu zdrowia podejrzanego lub oskarżonego, opinii o nim, danych o jego karalności oraz pozwalających na ustalenie tożsamości tzw. świadka anonimowego, tj. przesłuchanego w trybie art. 184 k.p.k., i takich, których ujawnienie pokrzywdzonemu mogłoby mieć wpływ na odpowiedzialność karną innych oskarżonych w tej sprawie, a nieuczestniczących w postępowaniu mediacyjnym.

Obowiązkiem mediatora po doręczeniu postanowienia jest niezwłoczne nawiązanie (np. telefonicznie, pocztą elektroniczną) kontaktu ze stronami mediacji i ustalenie miejsca spotkania z każdym z nich. Podczas spotkania indywidualnego z każdym z nich mediator informuje o istocie i zasadach postępowania mediacyjnego oraz przysługujących im uprawnieniach. Prawidłowe „nastawienie” pokrzywdzonego oraz oskarżonego do mediacji może się okazać swoistym „kluczem do sukcesu” podczas bezpośredniego spotkania mediacyjnego. W razie osiągnięcia ugody, co może nastąpić już na pierwszym spotkaniu, mediator powinien również pomóc sformułować ugodę, a następnie sprawdzać jej realizację.

Jeżeli bezpośrednie spotkanie mediacyjne nie może być przeprowadzone, np. z uwagi na brak zgody, znaczą odległość zamieszkania czy chorobę, możliwe jest prowadzenie tzw. mediacji pośredniej, które polega na przekazaniu każdej ze stron informacji, propozycji i stanowiska drugiej strony co do zawarcia ugody. Również i tu w sukurs mogą przyjść nowoczesne formy komunikacji, w szczególności poczta elektroniczna.

Po przeprowadzeniu postępowania mediacyjnego mediator sporządza pisemne sprawozdanie i niezwłocznie przedstawia je organowi, który skierował sprawę do mediacji. Sprawozdanie powinno zawierać m.in. informację o liczbie, terminach i miejscach spotkań indywidualnych oraz wspólnych, a także wskazanie osób biorących w nich udział oraz informację o wynikach postępowania mediacyjnego. W razie zawarcia ugody stanowi ona załącznik do sprawozdania.

Zauważyć należy, że przewidziany w art. 23a § 2 k.p.k. miesięczny termin trwania postępowania mediacyjnego jest terminem instrukcyjnym, którego przekroczenie nie wywołuje żadnych skutków procesowych²⁶. W praktyce termin ten może w wielu przypadkach okazać się za krótki. Jeżeli postępowanie nie zostało ukończony w terminie określonym w postanowieniu (który oczywiście może być krótszy niż miesiąc), mediator niezwłocznie sporządza

²⁶ Tak np.: (w:) P. Hofmański (red.), E. Sadzik, K. Zgryzek, Kodeks..., *op. cit.*, s. 197; G. Skrzypczak, Szanse rozwoju mediacji w świetle nowelizacji Kodeksu postępowania karnego, *Monitor Prawniczy* 2003, nr 8, s. 354.

i przedstawia sprawozdanie przedstawiające przyczyny bezskutecznego upływu terminu.

Dla skierowania sprawy do postępowania mediacyjnego niebagatelne znaczenie mają również jego koszty. Dodajmy – niewielkie koszty. Pokrywa je – jak wynika z art. 619 § 2 k.p.k. – Skarb Państwa. Szczegółowe kwestie w tym zakresie reguluje rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 czerwca 2003 r. w sprawie wysokości i sposobu obliczania wydatków Skarbu Państwa w postępowaniu karnym (Dz. U. Nr 108, poz. 1026 ze zm.). Zgodnie z § 4 ust. 2 rozporządzenia, ryczałt dla instytucji lub osoby przeprowadzającej postępowanie mediacyjne za przeprowadzenie tego postępowania wynosi 120 zł. Ponadto, jak wynika z § 4 ust. 1 w związku z § 2 rozporządzenia, w zakresie doręczenia wezwań i innych pism stosuje się ryczałt w wysokości 20 zł.

Mówiąc o mediacji, trudno zatem pominąć aspekt finansowy. Próbując ugodowo rozwikłać konflikt, pokrzywdzony ma możliwość uniknięcia dodatkowych kosztów związanych z wszczęciem postępowania egzekucyjnego, a oskarżony zapobiec poniesieniu – niejednokrotnie wysokich – kosztów postępowania karnego.

Mediacja wrosła już we współczesny obraz prawa karnego. Niewątpliwie możliwości mediacji dla całego postępowania karnego – niezależnie od jego stadium – nie są jednak wykorzystywane w dostatecznym stopniu. Wzmoczona popularyzacja tej formy rozwiązywania konfliktów karnych i zwrócenie szczególnej uwagi na osobę pokrzywdzonego oraz przybliżanie korzyści, jakie płyną z jej stosowania, mogą się przyczynić do szerszego sięgania do niej przez sądy i prokuratury. Zwracanie uwagi na skutki pozytywnych wyników mediacji, nie tylko przy okazji Międzynarodowego Dnia Mediacji, może zmienić smutną statystykę związaną z częstością jej stosowania.

Why do I refer cases to mediation?

Abstract

This paper presents the measure of mediation in criminal proceedings, with particular focus on benefits deriving from its application. This study also describes an evolution of the mediation measure in Polish criminal law as well as the essence, goals, and course of mediation. Moreover, the attention is brought to the fact that positive results of mediation lead to specific procedural consequences and costs of mediation are not high.